

W końcu, **7 listopada 1918 r.**, powstał pierwszy ogólnopolski organ administracji państwowej - **Tymczasowy Rząd Ludowy**. Na jego czele stanął socjalista **Ignacy Daszyński**, członek Komisji Likwidacyjnej, umiarkowany polityk galicyjski, wcześniejszy **współpracownik Józefa Piłsudskiego**.

Członkowie rządu w przeważającej mierze należeli do stronnictw

lewicowych i ludowych: Polskiej Partii Socjalistycznej, Polskiej Partii Socjalno-Demokratycznej, Polskiego Stronnictwa Ludowego. Rząd wzywał do natychmiastowego rozwiązania Rady Regencyjnej. Jednocześnie został ogłoszony **Manifest**, sygnowany "Lublin-Kraków" w którym czytamy: "Państwo polskie, obejmujące sobą wszystkie ziemie, zamieszkałe przez lud polski, z własnym wybrzeżem morskim, stanowić ma po wszystkie czasy Polską Republikę Ludową".

Manifest wprowadzał równouprawnienie wszystkich obywateli i obywaterek bez różnicy narodowości, wyznania oraz przyznawał wolność słowa, zgromadzeń, zrzeczeń i prawo do strajku. Jako jeden z pierwszych rządów na świecie Tymczasowy Rząd Ludowy potwierdził i gwarantował prawa wyborcze kobiet, wyprzedzając tym samym większość państw europejskich, a także USA. Manifest ustalał 8-godzinny dzień pracy w przemyśle, rzemiośle i handlu. Rząd deklarował natychmiastowe przystąpienie do reorganizacji organów samorządu terytorialnego i utworzenie milicji ludowej. Zobowiązywał się wnieść do Sejmu Ustawodawczego projekty reform dotyczących: przeprowadzenia reformy rolnej; upaństwowienia niektórych działów przemysłu i komunikacji; udziału robotników w administrowaniu prywatnymi przedsiębiorstwami; wprowadzenia prawa o ubezpieczeniach i ochronie pracy; powszechnego, świeckiego i bezpłatnego nauczania w szkołach. Wyrażał wolę rozwiązania wszystkich sporów terytorialnych z sąsiadami na zasadzie wspólnych negocjacji.

U zarania swej niepodległości Polska była zatem zaprojektowana jako państwo nowoczesne, postępowe i egalitarne.

Noc z 31 października na 1 listopada 1918 r. była w Cieszynie, nawet jak na tę porę roku, wyjątkowo nieprzyjemna - zimna i dżdżysta. Poza tym jednak, nic nie wyróżniało jej od wielu podobnych. A jednak! Miała ona przynieść mieszkańcom miasta i całego Śląska Cieszyńskiego prawdziwą rewolucję. Wraz ze zmierzchem 31 X 1918 r., nastąpił koniec pewnej epoki. Jak spostrzeżono o świcie dnia następnego, na tzw. Wieży Piastowskiej, nie powiewał już dumnie żółto-czarny sztandar austriackich cesarzy, lecz biało-amarantowa chorągiew. Trzepocząc na wietrze, zwiastowała ona wszem i wobec, iż oto zgasła w Cieszynie gwiazda Habsburgów, a Śląsk Cieszyński, po sześciu wiekach rozłąki, wraca do Polski!

Co takiego wydarzyło się w noc z 31 października na 1 listopada 1918 r. w Cieszynie? Wtedy to polscy spiskowcy - oficerowie i szeregowcy armii cesarskiej, dokonali buntu przeciw państwu austro-węgierskiemu. Tuż po 21.00 opanowali oni koszary, magazyny z bronią oraz wszystkie kluczowe obiekty w mieście, przejmując nad nim kontrolę. Austriackie władze wojskowe były bezsilne - skapitulowały. Zamach się powiódł. Odtąd władza na Śląsku Cieszyńskim należała do Polaków, w imieniu których rządy sprawowała Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego. Dzięki odwadze, jaką wykazali się cieszyńscy Polacy, Cieszyn był trzecim miastem na ziemiach polskich (zaraz po Tarnowie i Krakowie), które wyzwoliło się spod obcego panowania. W ten sposób ziemie Księstwa Cieszyńskiego stały się jednym z załączków tworzącej się Niepodległej Polski. z.: Wojciech Grajewski <http://gazetacodzienna.pl>

Prawdziwa krytyka cnoty się nie boi !

BEZ TYTUŁU

11 Listopada 2016
Numer: 62
Przystanek niepodległość

Pismo Zespołu Szkół Elektronicznych, Elektrycznych i Mechanicznych w Bielsku-Białej. Ukazuje się nieprzerwanie od 1990 roku.



A WTEDY PRYSŁY KORDONY



„Niepodobna oddać tego upojenia, tego szalu radości, jaki ludność polską w tym momencie ogarnął. Po 120 latach prysły kordony, nie ma "ich" ! Wolność! Niepodległość! Zjednoczenie! Własne państwo! Na zawsze! Chaos? To nic. Będzie dobrze. Wszystko będzie, bo jesteśmy wolni od pijawek, złodziei, rabusiów, od czapek z bączkiem, będziemy sami sobą rządzili...” - pisał Jędrzej Moraczewski, wkrótce premier, uczestnik ówczesnych wydarzeń.

Jesień 1918 r. przyniosła pewność, że klęska państw centralnych (Niemiec i Austro-Węgier) jest kwestią najbliższego czasu. Na ziemiach polskich nie funkcjonowały już rządy zaborcze. Tworzyły się natomiast polskie ośrodki, które przygotowywały objęcie władzy. Niepodległość przestawała być marzeniem, stawała się faktem.

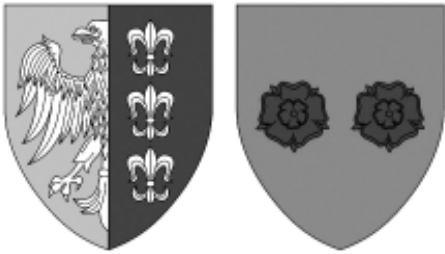
10 listopada do Warszawy przyjechał wypuszczony z magdeburgskiego więzienia Józef Piłsudski. 11 listopada, utrzymująca że ma władzę, Rada Regencyjna przekazała Piłsudskiemu władzę nad wojskiem, a działający od 7 listopada rząd lubelski oddał się do jego dyspozycji. Tego samego dnia podpisano zawieszenie broni z Niemcami, zakończyła się I wojna światowa.

Listopad 1918 r. otwierał nową, niezapisaną jeszcze kartę w historii Polski, która znowu znalazła się na mapie Europy. Trzeba było jednak wyjaśnić pewne niewiadome. Wśród nich na czoło wysuwały się dwa zasadnicze problemy - kształtu terytorialnego i ustrojowego państwa. A z ich rozwiązaniem, po ostudzeniu listopadowej euforii było już, jak wiadomo, różnie.

ZSEI EM

„Bez tytułu” pismo Zespołu Szkół Elektronicznych, Elektrycznych i Mechanicznych w Bielsku-Białej, ul. J. Słowackiego 24, sala 120. Internet <http://zseiem.edu.pl>
Dyrektor wydawnictwa: Jacek Zieliński
Informator przygotował: Jacek Trzeciak

Trudne początki - Bielsko i Biała w II Rzeczypospolitej



Jeśliby szukać znamienych faktów, które rzucają światło na sytuację Bielska i Białej w latach międzywojennych, należałoby przywołać wydarzenia z jednego dnia - 1 listopada 1918 roku. W obu miastach, oddzielonych rzeką, dzień ten wyglądał zgoła odmiennie, bo kiedy w Białej powstawał komitet Komisji Likwidacyjnej, proklamującej zjednoczenie z Polską, przejmującej kontrolę nad miastem i okolicą, w tym samym

czasie na Rynku w Bielsku trwał protest tutejszej ludności niemieckiej przeciw połączeniu z Rzeczypospolitą, domagającej się przynależności do Niemieckiej Austrii. Burmistrz Eduard Eichler powołał nawet siły zbrojne, tzw. straż obywatelską, która jednak nie podjęła skutecznych działań obronnych, kiedy to 17 listopada do miasta wkroczyły wojska polskie.

Dla protestujących wówczas bielszczan pewne nadzieje stwarzała nierozstrzygnięta kwestia przynależności państwowej Śląska Cieszyńskiego, gdyż pretensje do tej prowincji zgłaszała także i Czechosłowacja, w granicach której mieszkało już 3,5 miliona Niemców. Opcję tą traktowano jednak jako mniejsze zło. Obok tych postaw silne były również głosy przychylniejsze Polsce, wychodzące ze środowiska bielskich fabrykantów, dla których ewentualna konkurencja handlowa z przemysłem Łodzi wydawała się być mniej groźna niż z jakimkolwiek czesko-morawskim okregiem przemysłowym. Dopiero 7 grudnia bielski magistrat podporządkował się Radzie Narodowej, pod warunkiem jednakże poszanowania autonomii miasta i kulturowych praw ludności niemieckiej.

W sąsiedniej Białej rada miejska jeszcze 13 listopada uznawała zwierzchnictwo Komisji Likwidacyjnej, której lokalny komitet utworzyli nauczyciele bialskich szkół wyższych, z Antonim Mikulskim na czele. Rada działała wówczas poszerzona o przedstawicieli socjalistów i ludności polskiej. Układ ten odzwierciedlał sam podział najwyższych stanowisk - z burmistrzem Maxem Schmeją i jego zastępcami - socjalistą dr. Danielem B. Grossem oraz notariuszem Kazimierzem Karpińskim, reprezentującym Klub Polski. O trwałości tego współdziałania świadczyć może fakt, iż skład ten przetrwał aż do kwietnia 1925 roku, co zważywszy na burzliwość ówczesnej sytuacji politycznej, było ewenementem.

Kwestie przynależności państwowej uregulował dopiero traktat pokojowy z Saint Germain-en-Laye, zawarty 10 września 1919 roku, zakładający przejście zachodniej Galicji wraz z Białą przez Polskę. Dla Śląska Cieszyńskiego sprzymierzeńcy zarządzili plebiscyt pomiędzy Czechosłowacją a Polską, który jednakże nie doszedł do skutku z powodu zamieszek i obustronnej działalności bojówek. 28 lipca 1920 r. Konferencja Ambasadorów zarządziła więc podział dawnej prowincji wzdłuż rzeki Olzy, w wyniku czego Cieszyn został rozdzielony granicą, a Bielsko znalazło się po stronie polskiej. Wraz z polskim Górnym Śląskiem i wschodnią częścią Śląska Cieszyńskiego w 1922 roku miasto weszło w skład utworzonego wówczas województwa śląskiego, z siedzibą w Katowicach. Biała natomiast, po przyłączeniu doń Lipnika w 1925 roku, stała się miastem powiatowym województwa krakowskiego. Stąd też i nazwa Biała Krakowska, jaka zaczęła obowiązywać od 1928 roku.

OJCOWIE NIEPODLEGŁOŚCI



IGNACY DASZYŃSKI (1866-1936) „MARSZAŁEK DEMOKRACJI”, działacz socjalistyczny i niepodległościowy, polityk. Członek Polskiej Partii Socjalno-Demokratycznej Galicji i Śląska Cieszyńskiego (PPSD) i Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS). Wieloletni przewodniczący Rady Naczelnej i członek Centralnego Komitetu Wykonawczego PPS.

W 1897 wybrany do parlamentu wiedeńskiego z ramienia PPSD, gdzie domagał się m.in. powszechnego prawa wyborczego do parlamentu i rad narodowych wszystkich szczebli. Zwolennik odbudowy państwowości polskiej. W okresie I wojny światowej pozostawał na stanowisku wiceprzewodniczącego Naczelnego Komitetu Narodowego. Bliski współpracownik J. Piłsudskiego.

Już 15 października 1918 r. Daszyński podpisał dokument, w którym członkowie izby austriackiego parlamentu złożyli deklarację, że uważają się od tej pory za obywateli polskiej. Po I wojnie światowej na czele Tymczasowego Rządu Ludowego Republiki Polskiej w Lublinie (7-18 listopada 1918). Gabinet Daszyńskiego wydał Manifest, w którym zapowiadał przeprowadzenie szerokich reform gospodarczo-społecznych. Daszyński podporządkował swój rząd J. Piłsudskiemu, po jego powrocie do kraju. Wobec zagrożenia ze strony bolszewików Daszyński objął stanowisko wicepremiera w Rządzie Obrony Narodowej z W. Witosem na czele, utworzonym w lipcu 1920. Od 1922 wicemarszałek, a od 1928 marszałek sejmu. Od 1928 pozostawał w opozycji do J. Piłsudskiego. W 1930 wycofał się z życia politycznego, z powodu złego stanu zdrowia. Zmarł w 1936 roku w Bystrej Śląskiej.



JÓZEF PIŁSUDSKI (1867-1935) wywodził się z wileńszczyzny, ze zubożałej rodziny szlacheckiej. W latach 1887-92 za działalność rewolucyjną został zesłany na Sybir. Po wstąpieniu do PPS stał się wkrótce jednym z czołowych przywódców. Był inicjatorem i kierownikiem powołanej w 1904 r. Organizacji Bojowej PPS. Podczas I wojny światowej stanął na czele Legionów Polskich. W wyniku kryzysu przysięgowego w lipcu 1917 r. został aresztowany i osadzony w Magdeburgu. Po zwolnieniu z więzienia 11 listopada 1918 r. przejął władzę naczelną nad wojskiem a 14 listopada najwyższą władzę w państwie. 22 listopada 1918 r. Piłsudski został mianowany Tymczasowym Naczelnikiem Państwa. Wykorzystując panujące nlezadowolenie na czele wiernych sobie oddziałów 12 maja 1926 r., dokonał przewrotu. Objął

funkcję Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych. Dysponował faktycznie władzą dyktatorską. Zmarł 12 maja 1935 r.



JĘDRZEJ MORACZEWSKI (1870-1944), polski polityk socjalistyczny i niepodległościowy. Działał m.in. w Polskiej Partii Socjaldemokratycznej Galicji i Śląska Cieszyńskiego, Związku Związków Zawodowych, współorganizował Uniwersytet Ludowy we Lwowie. W latach 1907-1918 był posłem do parlamentu austriackiego. W czasie I wojny światowej walczył w Legionach Polskich.

W 1918 Józef Piłsudski powierzył mu misję utworzenia rządu odrodzonego państwa polskiego. Moraczewski pozostał na stanowisku premiera do 1919. Był posłem do Sejmu Ustawodawczego (z ramienia PPS) i jego wicemarszałkiem, biorąc aktywny udział w pracach nad konstytucją marcową. Po przewrocie majowym 1926 został usunięty z PPS za popieranie Piłsudskiego, ale w zamian otrzymał stanowisko ministra robót publicznych, które sprawował w latach 1926-1929.